

Rozdział II. Relacja pomiędzy złożeniem wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego a wszczęciem postępowania sądowego

§ 1. Sprawa o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego jako sprawa cywilna

Z dotychczasowych rozważań jednoznacznie wynika, że prawo do sprostowania prasowego ma charakter prawa podmiotowego, powstającego z chwilą złożenia przez zainteresowanego wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego do redaktora naczelnego – podmiotu zobowiązanego w tym stosunku cywilnoprawnym (art. 31a ust. 1 PrPras). W niniejszym rozdziale podjęta zostanie próba analizy relacji pomiędzy zgłoszeniem wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego, a wszczęciem postępowania sądowego.

Punktem wyjścia niezbędnym dla dalszych rozważań jest zakwalifikowanie spraw o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego do kategorii spraw cywilnych. Zgodnie z definicją legalną tego pojęcia sprawami cywilnymi są sprawy ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne sprawy, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego¹ stosuje się z mocy ustaw szczególnych (art. 1 KPC)². Samo słowo „sprawa” użyte w Ko-

¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. z 2016 r. poz. 1822 ze zm.).

² Definicja legalna sprawy cywilnej (art. 1 KPC) ewoluowała. Wraz z uchwaleniem Kodeksu sprawami tymi były sprawy ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w innych sprawach, do których przepisy tego kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Nowelą z 18.4.1985 r. pojęcie sprawy cywilnej rozciągnięto także na sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1985 r. Nr 20, poz. 86). Na marginesie stwierdzić należy, że sformułowanie „sprawa cywilna” pojawiło się po raz pierwszy w polskim

deksie oznacza to, co ma być w postępowaniu cywilnym załatwione (por. art. 1, 232, 316), przy czym często słowo to używane jest wyłącznie w znaczeniu samego postępowania, jako synonim słowa „postępowanie” (por. art. 15 § 1, 132, 432)³.

W orzecznictwie wskazuje się, że sprawa cywilna to abstrakcyjny stosunek prawny z zakresu prawa cywilnego i dopiero proces ma na celu wiążące ustalenie istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między powodem a pozwanym, przez co każdy może wytoczyć powództwo, jakie uzna za słuszne i sąd powszechny powinien je rozpoznać⁴. Uważa się, że podstawę do uznania danej sprawy za sprawę cywilną stanowi ocena roszczenia w znaczeniu procesowym, wyznaczona przez twierdzenia powoda dotyczące stanu faktycznego oraz charakter opartego na nich roszczenia⁵.

Mając na uwadze dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że sprawa o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego ma charakter sprawy cywilnej, o czym jednoznacznie przesądził ustawodawca przyznając uprawnienie zainteresowanemu do wytoczenia powództwa w słowach „zainteresowany może wytoczyć powództwo” (art. 39 ust. 1 PrPras). Jednocześnie, przedmiotowe sprawy zaliczymy do kategorii spraw cywilnych w znaczeniu materialnym z uwagi na cywilnoprawny charakter stosunku zobowiązaniowego wynikającego z instytucji sprostowania prasowego, powstającego w chwili zgłoszenia żądania zamieszczenia repliki prasowej redaktorowi naczelnemu. W dokonaniu powyższej kwalifikacji nie stoi na przeszkodzie konieczność zgłoszenia w pierwszej kolejności żądania zamieszczenia repliki redaktorowi naczelnemu właściwego dziennika lub czasopisma. W taksatywnie wymienionych przypadkach podmiot ten ma obowiązek albo uprawnienie do odmowy jego publikacji (art. 33 ust. 1 i 2 PrPras), co w żaden sposób nie wiąże się z uzyskaniem zwierzchniej pozycji w stosunku do uprawnionego, której istnienie przekreślałoby materialny charakter sprawy cywilnej o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego⁶.

porządku prawnym w wyniku wejścia w życie noweli KPC32 z 20.7.1950 r. (Dz.U. Nr 98, poz. 349 ze zm.). W dacie uchwalenia KPC32 ustawodawca posłużył się pojęciem „sporu o prawa prywatne”.

³ W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2016, s. 39.

⁴ Post. SN z 20.6.2012 r., I CSK 588/11, Legalis.

⁵ Post. SN z 5.11.2009 r., I CSK 16/09, OSP 2011, Nr 7–8, s. 553.

⁶ Por. orz. TK z 12.4.1989 r., Uw 9/88, OTK 1090, poz. 9; Z. Resich, *Dopuszczalność drogi sądowej...*, s. 49.

W literaturze wyrażono pogląd odmienny, kwalifikujący przedmiotowe sprawy jako sprawy cywilne *sensu largo*, przeciwstawiając im sprawy „o naprawienie szkody spowodowanej publikacją materiału prasowego”, które należą do spraw cywilnych *sensu stricto*, przy czym podstawowym argumentem przemawiającym za takim podziałem jest fakt, że w procesie o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego sąd nie bada, czy wiadomość, której sprostowania domaga się uprawniony, jest prawdziwa⁷.

Stanowisko to nie zasługuje na aprobatę. Po pierwsze, węższy zakres kognicji sądu w postępowaniu o nakazanie zamieszczenia repliki w porównaniu ze sprawą o ochronę dóbr osobistych nie ma żadnego związku z możliwością kwalifikacji którejkolwiek z nich jako sprawy cywilnej *sensu largo* bądź *sensu stricto*. Przykładowo w sprawie cywilnej *sensu largo* o świadczenie rehabilitacyjne (art. 477⁸ § 2 pkt 2 KPC) zakres kognicji sądu jest znacznie szerszy niż w sprawie cywilnej *sensu stricto* o naruszenie posiadania, gdzie sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (art. 478 KPC). Po drugie, jak zauważono we wcześniejszych rozważaniach, zainteresowanego łączy z redaktorem naczelnym stosunek cywilnoprawny. Jego powstanie, wiążące się z koniecznością złożenia wniosku o zamieszczenie repliki, determinuje późniejszą skuteczność dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, a jednocześnie w sposób nie budzący wątpliwości przesądza o charakterze sprawy o nakazanie opublikowania sprostowania jako sprawie cywilnej *sensu stricto*. Z chwilą bowiem złożenia wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego redaktor naczelny staje się dłużnikiem względem zainteresowanego⁸. Po trzecie, w praktyce dochodzenie roszczeń o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego ma zbliżony przebieg do dochodzenia roszczeń o złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie w związku z publikacją materiału prasowego. W obu przypadkach żądanie sprowadza się do nakazania opublikowania oświadczenia wiedzy w prasie, przy czym w przypadku sprostowania pozwanym może być wyłącznie redaktor naczelny, a w przypadku dóbr osobistych

⁷ G. Jędrejek, Legitymacja procesowa w sprawach cywilnych związanych z opublikowaniem materiału prasowego, [w:] W. Lis (red.), Status prawny dziennikarza, Warszawa 2014, s. 508, z powołaniem na wyr. SN z 16.12.2009 r., I CSK 151/09, OSNC-ZD 2010, Nr 3, poz. 87. Pod pojęciem „spraw o naprawienie szkody spowodowanej publikacją materiału prasowego” autor miał również na myśli sprawy o zaniechanie naruszenia dóbr osobistych, usunięcie skutków naruszenia oraz zadośćuczynienie lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1, art. 448 KC w zw. z art. 38 ust. 1 PrPras).

⁸ B. Kosmus, [w:] B. Kosmus, G. Kuczyński (red.), Prawo prasowe..., s. 351.

także autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału oraz wydawca (art. 38 ust. 1 zd. 1 PrPras).

Inaczej kształtuje się jedynie moment powstania stosunku cywilnoprawnego. W przypadku instytucji ochrony dóbr osobistych powstaje on już z chwilą publikacji materiału prasowego, albowiem obowiązują kryteria zobiektywizowane i ochroną objęte są jedynie te zachowania, które przy odwołaniu się do przyjętych w społeczeństwie ocen naruszają dobra osobiste⁹. W przypadku zaś instytucji repliki prasowej momentem tym jest dopiero złożenie wniosku o zamieszczenie repliki redaktorowi naczelnemu.

Przedstawiona analiza porównawcza charakteru spraw, o których mowa w art. 38 ust. 1 PrPras oraz spraw o nakazanie publikacji sprostowania prasowego (art. 39 ust. 1 PrPras) nie daje podstaw do wyciągnięcia wniosku, że te drugie pozbawione są cywilnoprawnego charakteru, co pozwałoby na ich zakwalifikowanie jako spraw cywilnych *sensu largo*.

§ 2. Złożenie wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego redaktorowi naczelnemu a dopuszczalność drogi sądowej

1. Uwagi wstępne

O ile opublikowanie w prasie wiadomości naruszających bądź zagrażających dobrom osobistym daje podstawy do bezpośredniego poszukiwania przez zainteresowanego ochrony prawnej na drodze sądowej (art. 23, 24, 448 KC w zw. z art. 38 ust. 1 PrPras), o tyle zamieszczenie na łamach dziennika lub czasopisma wiadomości cechujących się zdatnością sprostowawczą wymaga w pierwszej kolejności zgłoszenia żądania opublikowania sprostowania prasowego redaktorowi naczelnemu, który ma wyłączną kompetencję do należytego dokonania tej czynności. Dopiero bezskuteczny upływ terminu wyznaczonego na opublikowanie sprostowania bądź zamieszczenie repliki w sposób niezgodny z wymogami ustawy prasowej uprawniają do skutecznego doma-

⁹ M. Pazdan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2011, s. 119–120. W konsekwencji takiego rozumowania autor zauważa, że w sytuacji, w której wyrażona drugiemu podmiotowi krzywda cechuje się niewielką wagą według obowiązujących ocen przyjętych w społeczeństwie, to w takim wypadku dane zachowanie nie narusza dóbr osobistych, *Ibidem*, s. 120.

gania się na drodze sądowej ochrony prawnej przez podmiot zainteresowany (art. 39 ust. 1 PrPras). Nie wyklucza to jednak możliwości wystąpienia sytuacji wytoczenia powództwa z pominięciem obligatoryjnego trybu postępowania przed redaktorem naczelnym bądź też wniesienia pozwu po uprzednim zgłoszeniu wniosku o zamieszczenie repliki, lecz przed upływem terminu, w którym redaktor naczelny miał obowiązek spełnić świadczenie. Tym samym złożony charakter dochodzenia przedmiotowych roszczeń wymaga analizy relacji pomiędzy wnioskiem o opublikowanie sprostowania prasowego a dopuszczalnością drogi sądowej. Pozwoli to na uniknięcie rozbieżności w wykładni obowiązujących przepisów PrPras w kontekście poszukiwania ochrony sądowej w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że droga sądowa łączy się z wywodzącym się z Konstytucji RP oraz aktów prawa międzynarodowego prawem do sądu oznaczającym prawo każdego człowieka do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej (art. 6 EKPCz) z wyraźnym zaakcentowaniem równości wszystkich ludzi przed sądami i trybunałami (art. 14 MPPOiP). Prawo do sądu to także konstytucyjny zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszenia wolności lub praw (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). Tym samym sprawa należąca do drogi sądowej powinna być rozstrzygnięta merytorycznie¹⁰.

O tym, czy dana sprawa cywilna może być rozpoznawana przed sądem, decydują konkretne normy prawa materialnego oraz prawa cywilnego procesowego¹¹. Normy prawa materialnego decydują o uwzględnieniu lub oddaleniu powództwa, podczas gdy normy prawa cywilnego procesowego determinują odrzucenie albo nieodrzućenie pozwu. Te ostatnie podlegają badaniu przez sąd w pierwszej kolejności (art. 199 § 1 pkt 1 KPC w zw. z art. 2 § 1 KPC), wyznaczając *de facto* sądowe granice wymiaru sprawiedliwości dla danej kategorii spraw.

Normy prawa materialnego w sprawach o zamieszczenie repliki prasowej zostały scharakteryzowane w rozdziale I niniejszej pracy, który został poświęcony materialnoprawnym zagadnieniom związanym z instytucją sprostowania

¹⁰ K. Piasecki, [w:] A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 34.

¹¹ Por. W. Berutowicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1978, s. 191. Autor posługuje się określeniem „faktów wskazanych przez prawo materialne oraz faktów wskazanych przez prawo procesowe”.

prasowego. W rozdziale tym scharakteryzowany został art. 39 PrPras wskazujący podstawy wytoczenia powództwa o zamieszczenie repliki prasowej (ust. 1) oraz określający termin prekluzyjny jednego roku, po upływie którego przedmiotowe roszczenie wygasa (ust. 2).

Normy prawa procesowego wiążą się z rozważeniem kwestii dopuszczalności drogi sądowej w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania i o tym problemie mowa będzie w dalszych fragmentach pracy. W tym celu należy w pierwszej kolejności omówić najważniejsze problemy związane z pojęciami dopuszczalności oraz niedopuszczalności drogi sądowej w prawie procesowym cywilnym. Pozwoli to wyznaczyć granice drogi sądowej w przedmiotowych sprawach oraz odpowiedzieć na pytania, w jaki sposób powinien postąpić sąd w następujących sytuacjach prawnych:

- 1) wytoczenia przez zainteresowanego powództwa z pominięciem złożenia wniosku o opublikowanie sprostowania redaktorowi naczelnemu w trybie art. 31a ust. 1 PrPras,
- 2) wytoczenia przez zainteresowanego powództwa po złożeniu do redaktora naczelnego wniosku o zamieszczenie repliki, lecz przed upływem terminu, w którym sprostowanie powinno być zamieszczone (art. 32 ust. 1 PrPras).

Tym samym dokonana zostanie charakterystyka relacji pomiędzy wnioskiem o zamieszczenie repliki a wszczęciem postępowania sądowego w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego.

2. Względna niedopuszczalność drogi sądowej w prawie procesowym cywilnym

Dopuszczalność drogi sądowej to w zasadzie autonomiczne pojęcie prawa procesowego cywilnego, nie występujące w postępowaniu karnym¹². Jej istnienie warunkuje dopuszczalność wydania wyroku w danej sprawie¹³. Stanowi ona jedną z najważniejszych, a zarazem bezwzględnych przesłanek procesowych postępowania cywilnego i zachodzi wtedy, gdy sprawa cywilna podlega rozpoznaniu przez sąd powszechny, Sąd Najwyższy oraz sąd szczególny (art. 2

¹² Tak trafnie: *W. Broniewicz, I. Kunicki, A. Marciniak*, Postępowanie cywilne..., 39. O drodze sądowej można mówić również w postępowaniu sądowoadministracyjnym (art. 2 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1369 ze zm.), z tym że zagadnienie to wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

¹³ *Z. Resich*, Przesłanki procesowe, Warszawa 1966, s. 115.

ust. 1 w zw. z art. 1 KPC). W doktrynie wyróżnia się pojęcie dopuszczalności drogi sądowej w znaczeniu węższym (sprawy cywilne rozpoznawane przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy) oraz w znaczeniu szerszym (sprawy cywilne rozpoznawane również przez sądy szczególne)¹⁴.

W wypowiedziach judykatury zauważa się obecnie, że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie albo nieistnienie roszczenia, podlegającego ochronie na drodze sądowej, lecz przesądzają twierdzenia powoda o istnieniu stosunku prawnego z zakresu objętego pojęciem sprawy cywilnej¹⁵. Nawet jeżeli sprawa nie ma cech sprawy cywilnej, nie należy wydać postanowienia o odrzuceniu pozwu w sytuacji, w której powód – w ramach nowych twierdzeń faktycznych, zgłoszonych przed wydaniem postanowienia – przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań¹⁶.

¹⁴ T. Zembrzusi, [w]: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks..., t. I, s. 30. W literaturze wyróżniono charakterystyczne cechy dopuszczalności drogi sądowej:

- 1) należy do przesłanek procesowych pozytywnych o charakterze bezwzględny i podlega uwzględnieniu z urzędu przez sąd w każdym stanie sprawy,
- 2) nie ma charakteru dyspozycyjnego, co oznacza, że o jej powstaniu nie może samodzielnie decydować strona,
- 3) ma charakter *ab initio*, co oznacza, że podlega badaniu przez sąd od początku postępowania,
- 4) jej brak nie może być w toku postępowania sanowany zarówno przez strony, jak i przez sąd,
- 5) procesowym skutkiem braku jej wystąpienia jest konieczność odrzucenia pozwu przez sąd – w przypadku uprzedniego braku drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 KPC) oraz umorzenie postępowania – w razie wystąpienia następczego braku drogi sądowej (art. 355 § 1 KPC),
- 6) rozpoznanie sprawy nienależącej do drogi sądowej pozwala na wzruszenie prawomocnego orzeczenia w oparciu o instytucje skargi kasacyjnej, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz unieważnienia orzeczenia przez SN na wniosek Prokuratora Generalnego w oparciu o art. 64 ustawy o SN (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1254 ze zm.), tak: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, Postępowanie cywilne, Warszawa 2014, s. 85–86.

¹⁵ Post. SN z 22.8.2007 r., III CZP 76/07, Legalis. Co ciekawe początkowo wskazywano, że droga sądowa nie jest dopuszczalna w sytuacji, w której z twierdzeń powoda lub przytoczonych przez niego okoliczności w sposób oczywisty wynika, że między nim a pozwanym nie istnieje żaden stosunek prawny, który mógłby stanowić podstawę żądania pozwu, zob. uchw. SN (7) z 20.4.1970 r., III CZP 7/70, OSNCP 1970, Nr 9, poz. 146. Pogląd ten podtrzymano w sprawie o dochodzenie przed sądem spełniania obietnicy wyborczej, uznając, iż brak cywilnoprawnego charakteru obietnic wyborczych powinien skutkować odrzuceniem pozwu w razie wniesienia powództwa o jej spełnienie, zob. uchw. SN z 20.9.1996 r., III CZP 72/96, OSNC 1997, Nr 1, poz. 4.

¹⁶ Post. SN z 22.8.2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 20. W najnowszych głosach judykatury można spotkać się z szerokim rozumieniem drogi sądowej. Uznano, że droga sądowa jest dopuszczalna w sprawie, w której Skarb Państwa, po stwierdzeniu nieważności decyzji organu

W rezultacie z powództwem może wystąpić praktycznie każdy, kto twierdzi, że łączy go z pozwanym pewien stosunek, z którego wywodzi swoje prawa i obowiązki tego pozwanego¹⁷. Przy dokonywaniu kwalifikacji dopuszczalności drogi sądowej w danej sprawie należy zbadać, czy żądanie pozwu obejmuje uprawnienie mogące wynikać z norm prawnych należących do działów prawa wymienionych w art. 1 KPC oraz czy przedstawione w pozwie okoliczności faktyczne w świetle powyższych norm prawnych mogą uzasadniać to żądanie¹⁸.

O niedopuszczalności drogi sądowej z kolei można mówić w sytuacji, w której przepisy szczególne przekazują sprawy cywilne do właściwości innych organów, przez co sprawy te nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym (art. 2 § 3 KPC). W literaturze występuje podział niedopuszczalności drogi sądowej na bezwzględną i względną, przy czym niektórzy komentatorzy wyróżniają dodatkowo niedopuszczalność czasową jako jej odrębny rodzaj¹⁹. Z niedopuszczalnością bezwzględną mamy do czynienia w sytuacji, gdy sprawa w żadnym wypadku nie może być rozpoznana przez sąd powszechny²⁰. Tym

kontroli skarbowej, ustalającej zobowiązanie podatkowe w niższej kwocie od uiszczzonej przez podatnika, dochodzi – na podstawie przepisów KC o bezpodstawnym wzbogaceniu – zwrotu kwot wypłaconych podatnikowi na podstawie decyzji uznanej za nieważną, zob. post. SN z 11.9.2014 r., III CZ 46/14, Legalis. Zauważono także, iż brak podstaw do odrzucenia pozwu o usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez nakazanie usunięcia danych osobowych ze zbioru danych, z uwagi na nieistnienie przepisu szczególnego przekazującego taką sprawę do właściwości innych organów (art. 2 § 3 KPC), zob. post. SN z 25.2.2013 r., I CSK 684/12, Legalis. Wreszcie wskazano, że policjantowi przywróconemu do służby przysługuje droga sądowa do dochodzenia roszczenia o utracone korzyści w postaci różnicy pomiędzy uposażeniem, które otrzymałby, gdyby pełnił służbę, a świadczeniem za okres pozostawania poza służbą, wypłaconym na podstawie art. 42 ust. 5 ustawy z 6.4.1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz.U. 2016 r. poz. 1782 ze zm.), uchw. SN z 3.12.2014 r., III CZP 91/14, Legalis.

¹⁷ J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne...*, s. 180.

¹⁸ F. Zedler, Glosa do post. SN z 5.11.2009 r., OSP 2011, Nr 7–8, s. 557.

¹⁹ Za podziałem niedopuszczalności drogi sądowej na bezwzględną, względną i czasową opowiedzieli się m.in.: Z. Resich, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne...*, s. 85–86; J. Bodio, [w:] A. Jakubicki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, uw. 6 do art. 2, niepubl., 2015; K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, uw. 9 do art. 2, Legalis 2015. Za podziałem niedopuszczalności drogi sądowej na bezwzględną i względną, ze wskazaniem, że niedopuszczalność czasowa jest rodzajem niedopuszczalności względnej: T. Zembrzusi, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, t. I, s. 31; W. Broniewicz, I. Kunicki, A. Marciniak, *Postępowanie cywilne...*, s. 41–42; J. Jankowski, *Czasowa niedopuszczalność drogi sądowej, istota i skutki*, *Acta Universitatis Lodziensis* 1982, s. 40–41; R. Więckowski, *Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych*, ZNUJ, *Prace Prawnicze*, z. 139, Kraków 1991, s. 102.

²⁰ K. Gajda-Roszczyńska, [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks...*, t. I, s. 37–38.

samym droga sądowa na mocy obowiązującego prawa jest zamknięta i nigdy nie zostanie otwarta²¹. W rezultacie wytoczenie powództwa skutkuje odrzuceniem pozwu.

Niedopuszczalność względna drogi sądowej charakteryzowana jest jako dwie sytuacje prawne: pierwsza, w której przepisy prawa dla danej sprawy cywilnej regulują przemienność trybów postępowania sądowego i postępowania przed innymi organami oraz druga jako konieczność uprzedniego spełniania określonych warunków przed wytoczeniem powództwa²². W przypadku tej drugiej, niezależnie od tego czy zakwalifikujemy ją jako odrębny rodzaj niedopuszczalności drogi sądowej, czy też typ niedopuszczalności względnej, nazywana jest ona czasową niedopuszczalnością drogi sądowej i wiąże się z koniecznością wyczerpania innego przedsądowego postępowania, które może mieć charakter administracyjny, ugodowy, bądź reklamacyjny²³. Skutkiem wytoczenia powództwa w chwili występowania czasowej niedopuszczalności drogi sądowej jest odrzucenie pozwu z uwagi na fakt uzależnienia drogi sądowej od wyczerpania postępowania przed innym podmiotem²⁴.

Publikacja repliki wymaga w pierwszej kolejności złożenia wniosku redaktorowi naczelnemu w trybie art. 31a ust. 1 PrPras, przy czym redaktor naczelny nie jest organem, lecz osobą posiadającą uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji (art. 7 ust. 2 pkt. 7 PrPras). W konsekwencji w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego nie może być mowy o przemienności drogi sądowej i postępowania przed redaktorem naczelnym.

Analizy wymaga natomiast kwestia, czy w sytuacji wytoczenia powództwa z pominięciem złożenia wniosku do redaktora naczelnego w trybie art. 31a ust. 1 PrPras albo przed upływem terminu przewidzianego przez ustawę prasową na zamieszczenie repliki (art. 32 ust. 1 PrPras), nie występuje czasowa niedopuszczalność drogi sądowej. Wymaga to w pierwszej kolejności przyjrzeniu się najważniejszemu problemom tej instytucji.

²¹ *Ibidem*.

²² Zob. J. Jankowski, *Ewolucja unormowań i poglądów doktryny na temat czasowej niedopuszczalności drogi sądowej*, [w:] J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis, aurea theoria. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. I, Warszawa 2011, s. 275.

²³ Z. Resich, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne...*, s. 86.

²⁴ Post. SN z 6.12.2007 r., III CZP 107/07, OSNC 2009, Nr 1, poz. 18.

W ujęciu historycznym czasowa niedopuszczalność drogi sądowej występowała w zakresie szerszym niż ma to miejsce obecnie²⁵. Przykładowo w postępowaniu administracyjnym, strona niezadowolona z przyznanego jej odszkodowania przez organ administracji publicznej mogła, w terminie 30 dni od doręczenia jej decyzji w tej sprawie, wytoczyć powództwo (art. 160 § 5 KPA)²⁶. Podobne unormowanie, uzależniające wystąpienie na drogę sądową po uprzednim wyczerpaniu postępowania przed innym organem, obowiązywało w prawie autorskim. Strona niezadowolona z rozstrzygnięcia Komisji Prawa Autorskiego rozstrzygającej spory dotyczące stosowania tabel wynagrodzeń za korzystanie z utworów lub artystycznych wykonań objętych zbiorowym zarządzaniem oraz spory związane z zawarciem umowy pomiędzy operatorom sieci kablowych a właściwą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, dotyczących reemitowanych w sieciach kablowych utworów nadawanych w programach organizacji radiowych i telewizyjnych, mogła w terminie 14 dni od dnia doręczenia jej rozstrzygnięcia wnieść powództwo do właściwego sądu okręgowego (art. 108 ust. 7 PrAut)²⁷.

De lege lata z czasową niedopuszczalnością drogi sądowej z uwagi na obowiązek przeprowadzenia postępowania administracyjnego mamy do czynienia m.in. w: prawie ochrony środowiska²⁸, prawie wodnym²⁹ oraz ustawie o gospodarce nieruchomościami³⁰. Jeżeli chodzi o obowiązek przeprowadzenia postępowania ugodowego, czasowa niedopuszczalność drogi sądowej występuje w prawie geologicznym i górnictwem³¹ oraz prawie geodezyjnym i kartograficz-

²⁵ Szczegółowa analiza ewolucji unormowań tej instytucji, zob. J. Jankowski, Ewolucja unormowań i poglądów doktryny na temat czasowej niedopuszczalności drogi sądowej, [w:] J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis...*, t. I, s. 274–297.

²⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1257. Przepis w brzmieniu obowiązującym do 1.9.2004 r., uchylony przez art. 2 pkt 2 ustawy z 17.6.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692). Odpowiednikiem tego unormowania w prawie podatkowym były art. 260 i 261 Ordynacji podatkowej (tekst jedn. Dz. U z 2017 r. poz. 201 ze zm.), uchylone przez art. 1 pkt 24 ustawy z 16.11.2006 r. (Dz.U. 2006, Nr 217, poz. 1590) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1.1.2007 r.

²⁷ Przepis uchylony przez ustawę, która weszła w życie 21.10.2010 r. (Dz.U. z 2010 r. Nr 152, poz. 1016).

²⁸ Ustawa z 27.4.2001 r. – Prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 519 ze zm.).

²⁹ Ustawa z 18.7.2001 r. – Prawo wodne (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1121 ze zm.).

³⁰ Ustawa z 21.8.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.).

³¹ Ustawa z 9.6.2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1131 ze zm.).

nym³². Z uwagi zaś na obligatoryjne postępowanie reklamacyjne omawiana instytucja według niektórych komentatorów³³ istnieje m.in. w prawie przewozowym³⁴ oraz prawie telekomunikacyjnym³⁵. W dalszych wywodach analizie poddana zostanie jedna regulacja normatywna z każdego rodzaju czasowej niedopuszczalności drogi sądowej, ze szczególnym uwzględnieniem tej występującej w prawie przewozowym z uwagi na pewne podobieństwo sytuacji prawnej tam występującej z regulacją w PrPras.

W prawie ochrony środowiska, w razie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, o którym mowa w art. 130 ust. 1³⁶, na żądanie poszkodowanego właściwy starosta ustala, w drodze decyzji, wysokość odszkodowania, przy czym decyzja ta jest niezaskarżalna (art. 131 ust. 1 PrOchrŚrodU). Strona niezadowolona z przyznanego odszkodowania może w terminie 30 dni od dnia doręczenia jej decyzji, o której mowa w ust. 1, wnieść powództwo do sądu powszechnego. Droga sądowa przysługuje także w razie niewydania decyzji przez właściwy organ w terminie 3 miesięcy od dnia zgłoszenia żądania przez poszkodowanego (art. 131 ust. 2 PrOchrŚrodU). Na gruncie powołanych przepisów w judykaturze dostrzeżono, że co prawda sprawa o odszkodowanie ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym, to w zakresie, o którym mowa w art. 131 PrOchrŚrodU, jej rozpoznanie przekazano organowi administracyjnemu (art. 2 § 3 KPC)³⁷.

W prawie geodezyjnym i kartograficznym decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości wydaje wójt (burmistrz, prezydent miasta), jeżeli zainteresowani

³² Ustawa z 17.5.1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1629 ze zm.).

³³ Zamiast wielu zob. *J. Jankowski*, Ewolucja unormowań i poglądów doktryny na temat czasowej niedopuszczalności drogi sądowej, [w:] *J. Gudowski, K. Weitz* (red.), *Aurea praxis...*, t. I, s. 292.

³⁴ Ustawa z 15.11.1984 r. – Prawo przewozowe (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 915 ze zm.).

³⁵ Ustawa z 16.7.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1489 ze zm.).

³⁶ Ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną zasobów środowiska może nastąpić przez: 1) poddanie ochronie obszarów lub obiektów na podstawie przepisów ustawy o ochronie przyrody; 2) ustalenie warunków korzystania z wód regionu wodnego lub zlewni oraz ustanowienie obszarów ochronnych zbiorników wód śródlądowych na podstawie przepisów ustawy – Prawo wodne; 3) wyznaczenie obszarów cichych w aglomeracji oraz obszarów cichych poza aglomeracją (art. 130 ust. 1 PrWodU). Przepis ust. 1 nie wyklucza możliwości ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w celu ochrony zasobów środowiska na podstawie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (art. 130 ust. 2 PrWodU).

³⁷ Uchw. SN z 11.10.2012 r., III CZP 49/12, OSNC 2013, Nr 3, poz. 32. Szerzej na temat postępowania w sposobie korzystania z nieruchomości w związku z ochroną zasobów środowiska, zob. *K. Gajda-Roszczyńska*, MoP 2013, Nr 3, s. 161–163.

właściciele nieruchomości nie zawarli ugody, a ustanie przebiegu granicy nastąpiło na podstawie zebranych dowodów lub zgodnego oświadczenia stron (art. 33 ust. 1 PrŚrodU). Strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może żądać, w terminie 14 dni od doręczenia jej decyzji w sprawie, przekazania sprawy sądowi (art. 33 ust. 3 PrŚrodU). Ponadto, jeżeli w razie sporu co do przebiegu linii granicznych nie dojdzie do zawarcia ugody lub nie ma podstaw do wydania decyzji, o której mowa w art. 33 ust. 1 PrŚrodU, upoważniony geodeta tymczasowo utrwała punkty graniczne według ostatniego stanu spokojnego posiadania, dokumentów i wskazań stron, oznacza je na szkicu granicznym, sporządza opinię i całość dokumentacji przekazuje właściwemu wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) (art. 34 ust. 1 PrŚrodU). W takim wypadku organ umarza postępowanie administracyjne i przekazuje sprawę z urzędu do rozpatrzenia sądowi, który rozpatruje taką sprawę w trybie postępowania nieprocesowego (art. 34 ust. 2 i 3 PrŚrodU).

W prawie przewozowym dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś – po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty (art. 75 ust. 1 PrPrzewU). Reklamacje lub wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty (art. 75 ust. 2 PrPrzewU). Słowo reklamacja definiuje się jako zwrócenie się do dostawcy, producenta, wykonawcy usługi w sprawie ujawnionych wad towaru, niedokładności w dostawie, w rachunku lub w wykonaniu usługi z żądaniem naprawienia szkód³⁸. W języku prawniczym przez pojęcie to należy rozumieć żądanie wszczęcia postępowania reklamacyjnego, a więc żądanie spełnienia przez producenta, sprzedawcę lub osobę świadczącą usługę obowiązków wynikających z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania³⁹.

Postępowanie reklamacyjne w prawie przewozowym ma charakter obligatoryjny, z tym że różnie określa się skutki jego nieprzeprowadzenia. Według jednego poglądu niewyczerpanie tego postępowania uniemożliwia dochodzenie roszczeń na drodze sądowej⁴⁰. Tym samym wytoczenie powództwa bez uprzedniego wyczerpania postępowania z art. 75 PrPrzewU skutkuje

³⁸ <http://sjp.pwn.pl/sjp/reklamacja;2514694.html> (dostęp: 13.10.2015 r.).

³⁹ Zob. wyr. SN z 5.12.2003 r., IV CK 264/02; F. Zedler, Niektóre cywilnoprocesowe problemy ochrony praw konsumenta, Pal. 1983, Nr 5–6, s. 51.

⁴⁰ T. Szancilo, Prawo przewozowe. Komentarz, Warszawa 2008, s. 358–359; A. Jaworski, Prawo przewozowe. Komentarz, Warszawa 2012, s. 150.

odrzućeniem pozwu ze względu na czasową niedopuszczalność drogi sądowej⁴¹. W konsekwencji takiego rozumowania w Prawie przewozowym sądowe dochodzenie roszczeń możliwe jest dopiero z upływem terminu 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty (art. 75 ust. 2 w zw. z art. 75 ust. 1 PrPrzewU). Tym bardziej więc wniesienie powództwa przed złożeniem reklamacji lub wezwania do zapłaty również skutkować będzie odrzućeniem pozwu⁴².

Według drugiego poglądu, brzmienie art. 75 ust. 1 PrPrzewU nie pozwala na zakwalifikowanie tej sytuacji procesowej jako czasowej niedopuszczalności drogi sądowej, albowiem warunkiem pozbawienia prawa jednostki do poddania sprawy cywilnej pod rozstrzygnięcie sądu powszechnego jest jej przekazanie w drodze ustawy do właściwości sądu powszechnego lub innego organu (art. 2 § 1 i 3 KPC)⁴³. W konsekwencji powództwo wniesione w warunkach niewykorzystania postępowania reklamacyjnego podlega oddaleniu jako przedwczesne⁴⁴. Jednocześnie wskazuje się, że uchybienie wynikające z niewyczerpania postępowania reklamacyjnego może zostać uzupełnione również po wytoczeniu powództwa, zarówno podczas postępowania przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji⁴⁵, zawsze jednak przed zamknięciem rozprawy w danej instancji. Za niedopuszczalne należy uznać powołanie się przez sąd na zdarzenia, które miały bądź mogły mieć miejsce po zamknięciu rozprawy, gdyż byłoby to

⁴¹ Por. R. Więckowski, Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych, ZNUJ, Prace Prawnicze, Kraków 1991, z. 139, s. 58; F. Zedler, Niektóre cywilnoprocesowe..., s. 56; J. Jankowski, Ewolucja unormowań i poglądów..., s. 297.

⁴² T. Szancilo, Prawo przewozowe..., s. 359.

⁴³ Wyr. SA w Gdańsku z 23.1.2013 r., V ACa 1009/12, Legalis; K. Wesołowski, [w:] D. Ambrożuk, D. Dąbrowski, K. Wesołowski, Prawo przewozowe. Komentarz, Warszawa 2014, s. 352–353. Odwołując się do poglądów doktryny można przyjąć ogólną tezę, według której, jeżeli dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest zastrzeżona droga administracyjna, to sprawa kwalifikuje się do drogi postępowania cywilnego, A. Marciniak, K. Piasecki, (red.), Kodeks..., t. I, s. 36. W tym kontekście, trudno na podstawie art. 75 ust. 1 PrPrzewU w zw. z art. 2 § 3 KPC mówić o przewoźniku jako o „organie”, skoro pomiędzy podmiotem tym a drugą stroną umowy przewozu istnieje zobowiązaniowy stosunek cywilnoprawny pozbawiony jakichkolwiek elementów władzy przewoźnika nad jego kontrahentem. Pod pojęciem „organ” według słownika języka polskiego należy rozumieć m.in. „urząd lub instytucję o określonej funkcji, zwłaszcza związanej ze sprawowaniem władzy”, www.sjp.pwn.pl (dostęp: 10.1.2015 r.).

⁴⁴ Por. wyr. SN z 10.4.2002 r., IV CKN 939/00; wyr. SN z 11.5.1971 r., I CR 116/71, OSPiKA 1971, Nr 12, poz. 234; W. Broniewicz, Problem przesłanek procesowych w procesie cywilnym i postępowaniu arbitrażowym, ZNUJ seria I, z. 59, s. 60–61; W. Włodyka, Arbitraż gospodarczy, Warszawa 1970, s. 153–154.

⁴⁵ Wyr. SA w Gdańsku z 23.1.2013 r., V ACa 1009/12, Legalis.

sprzeczne z obowiązkiem ustalania przez sąd przy podstawie rozstrzygnięcia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 KPC)⁴⁶.

3. Wytoczenie powództwa o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego bez wyczerpania postępowania przed redaktorem naczelnym

3.1. Skutki wytoczenia powództwa z pominięciem złożenia wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego redaktorowi naczelnemu

Analiza skutków wytoczenia powództwa z pominięciem złożenia wniosku o zamieszczenie repliki redaktorowi naczelnemu wymaga wyodrębnienia dwóch sytuacji prawnych. Pierwszej, w której powód w treści pozwu twierdzi, że po uprzednim zapoznaniu się z materiałem prasowym wystąpił z żądaniem opublikowania sprostowania do redaktora naczelnego, mimo iż faktycznie tego nie uczynił. Drugiej zaś, gdy powód jako okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu przytacza wyłącznie fakt opublikowania materiału prasowego i jednocześnie z treści tego pozwu jednoznacznie wynika, że zaniechano wystąpienia z wnioskiem o zamieszczenie repliki prasowej.

W pierwszym z przedstawionych przypadków należy jednoznacznie opowiedzieć się za brakiem czasowej niedopuszczalności drogi sądowej. Twierdzenia powoda zawarte w pozwie, oznaczają *de facto* powoływanie się przez niego na okoliczność wyczerpania obligatoryjnego trybu postępowania przed redaktorem naczelnym, celem doprowadzenia do zamieszczenia na łamach prasy repliki prasowej. Przepisy ustawy prasowej wyraźnie regulują tę kwestię, wskazując, że z chwilą opublikowania materiału prasowego zawierającego wiadomości nieprawdziwe lub nieścisłe, w pierwszej kolejności należy zwrócić się do redaktora naczelnego z wnioskiem o zamieszczenie repliki prasowej (art. 31a ust. 1 PrPras). Dopiero, gdy podmiot zobowiązany odmówi jej opublikowania bądź uczyni to wbrew określonym wymogom PrPras, zainteresowany może wytoczyć powództwo (art. 39 ust. 1 PrPras). W rezultacie, w omawianym przypadku sąd powinien przystąpić do merytorycznego rozpoznania sprawy. Jeżeli w toku całego postępowania nie zostanie wykazane, że złożono we właściwym czasie wniosek o zamieszczenie repliki prasowej, powództwo zostanie

⁴⁶ Zob. A. Góra-Błaszczkowska, [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks..., t. I, s. 696; wyr. SN z 4.12.1997 r., I PKN 422/97, OSNAPiUS 1998, Nr 20, poz. 600; wyr. SN z 11.6.1997 r., I PKN 199/97, OSNAPiUS 1998, Nr 10, poz. 294.

oddalone. W tym miejscu należy przypomnieć, że uprawniony ma wyłącznie 21 dni od dnia ukazania się materiału prasowego na wystąpienie z wnioskiem do redaktora naczelnego o zamieszczenie repliki, pod rygorem obligatoryjnej odmowy przez redaktora naczelnego (art. 31a ust. 3 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 2 PrPras). W rezultacie sytuacja, w której powód powołuje się w pozwie na złożenie takiego wniosku, a w rzeczywistości dokonuje tego w toku postępowania sądowego, jest praktycznie niemożliwa do wystąpienia. Stanowisko odmienne, opowiadające się za odrzuceniem pozwu w omawianej sytuacji, nawiązywałoby do nieaktualnych już poglądów, uzależniających dopuszczalność drogi sądowej od istnienia stosunku cywilnoprawnego pomiędzy stronami⁴⁷.

W przypadku zaś, gdy z treści pozwu jednoznacznie wynika, że powód nie złożył wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego redaktorowi naczelnemu możliwe są dwa rozwiązania interpretacyjne. Z jednej strony, *prima facie*, wydaje się, że możliwe byłoby odrzucenie pozwu z uwagi na czasową niedopuszczalność drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 KPC)⁴⁸. Jak wspomniano we wcześniejszych rozważaniach, prawo do sprostowania cechuje się cywilnoprawnym charakterem i powstaje z chwilą odmowy opublikowania sprostowania bądź jego nieprawidłowej publikacji. Samo zamieszczenie w dzienniku lub czasopiśmie materiału prasowego nie daje podstaw do żądania dochodzenia roszczenia o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego przed sądem, albowiem nie istnieje jeszcze stosunek cywilnoprawny pomiędzy zainteresowanym a redaktorem naczelnym. Do jego powstania konieczne jest złożenie wniosku o zamieszczenie repliki redaktorowi naczelnemu i odmowa przez ten ostatni podmiot dokonania publikacji albo zamieszczenie sprostowania w sposób niezgodny z przepisami PrPras. Do podobnych wniosków skłania wykładnia przepisów ustawy prasowej. W tym celu należy zestawić trzy przepisy prawne występujące w tym akcie normatywnym:

- a) na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej (...) redaktor naczelny opublikuje bezpłatnie sprostowanie (...) (art. 31a PrPras),
- b) sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego (art. 31a ust. 3 PrPras),

⁴⁷ Uchw. SN (7) z 20.4.1970 r., III CZP 4/70, OSNCP 1970, Nr 9, poz. 146.

⁴⁸ Tak: G. Jędrejek, Legitymacja procesowa w sprawach cywilnych związanych z opublikowaniem materiału prasowego, [w:] W. Lis (red.), Status prawny dziennikarza, Warszawa 2014, s. 512.

- c) jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania, albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1–3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 i 5, uprawniony może wytoczyć powództwo (art. 39 ust. 1 PrPras).

Teoretycznie wykładnia językowa ww. norm mogłaby prowadzić do następującego wniosku – aby móc wytoczyć powództwo o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego, należy w pierwszej kolejności złożyć oświadczenie woli redaktorowi naczelnemu poprzez wystąpienie z wnioskiem o zamieszczenie repliki, przy czym *de lege lata* złożenie w terminie 21 dni wniosku o sprostowanie w siedzibie redakcji lub w placówce operatora pocztowego czyni załość temu wymogowi⁴⁹. Redaktor naczelny z kolei, zajmujący centralną pozycję w danej redakcji, ma co do zasady obowiązek publikacji sprostowań, który powstaje z chwilą otrzymania sprostowania, a więc z chwilą doręczenia wniosku o sprostowanie albo jego złożenia w siedzibie redakcji. Słowo „odmówić” oznacza m.in.: 1) „nie zgodzić się na spełnienie czyjejś prośby, propozycji lub czyjegoś żądania”; 2) „nie przyznać komuś lub czemuś jakiś cech”⁵⁰. Tym samym podmiot ten nie może nawet w sposób dorozumiany odmówić opublikowania sprostowania prasowego, jeżeli w ogóle nie wie o żądaniu jego zamieszczenia. Nadto, jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach, opublikowanie przez redaktora naczelnego, nawet dobrowolnego „autosprostowania” nie ma najmniejszego znaczenia dla bytu prawnego roszczenia o sprostowanie prasowe i nie zwalnia podmiotu zobowiązanego od publikacji żądanej w późniejszym czasie repliki.

Dokonując wykładni celowościowej również dopuszczalne byłoby wyżej zaproponowane rozumowanie. Podstawowym zadaniem, jakie ma realizować instytucja sprostowania prasowego, jest jak najszybsze urzeczywistnienie zasady *audiatur et altera pars* poprzez umożliwienie zajęcia przez uprawnionego własnego stanowiska prostującego nieprawdziwe i nieścisłe informacje zawarte w materiale prasowym. Tylko terminowe opublikowanie przez redaktora naczelnego nadesłanej repliki (art. 32 ust. 1 PrPras) pozwoli na dotarcie wiadomości własnej zainteresowanego do szerokiego grona odbiorcy. *A contrario*, pomimo przyspieszonego trybu rozpoznawczego przewidzianego dla sądowego dochodzenia omawianych roszczeń (art. 52 PrPras), wystąpienie bezpośrednio po opublikowaniu nieprawdziwych lub nieścisłych wiadomości

⁴⁹ W poprzednio obowiązującym stanie prawnym art. 33 ust. 2 pkt 4 PrPras.

⁵⁰ Słownik języka polskiego PWN: <http://www.sjp.pwn.pl/szukaj/odmowic> (dostęp: 8.9.2014 r.).

na drogę sądową, nie pozwoli na tak szybkie zapoznanie się ze sprostowaniem odbiorcy, jak publikacja repliki przez redaktora naczelnego po uprzednim złożeniu wniosku o sprostowanie.

Postępowanie sądowe powinno znaleźć zastosowanie przede wszystkim w sytuacjach spornych, gdy ze strony redaktora naczelnego nie ma jakiegokolwiek woli zamieszczenia sprostowania mimo spełniania przez zainteresowanego wszystkich wymogów PrPras albo gdy nadesłane sprostowanie jest oczywiście nieprawdziwe i żądanie jego publikacji stanowi naruszenie prawa podmiotowego. Rozciąganie tego prawa na sytuacje, w których redaktor naczelny dopiero z chwilą doręczenia pozwu dowiaduje się o treści żądania podmiotu zainteresowanego, prowadziłoby do deprecjacji postępowania przed redaktorem naczelnym, a tym samym osłabienia samej instytucji sprostowania uregulowanej w PrPras. Nadto, powstałoby ryzyko obciążenia sądów zbędnymi pozwami o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego w sytuacji, w której uprawniony jeszcze może albo mógł skorzystać z przyznanych przez prawo uprawnień w zakresie przedsądowego dochodzenia roszczeń⁵¹.

Tym samym dokonujący kwalifikacji drogi sądowej sąd mógłby dojść do następujących wniosków. Żądanie opublikowania sprostowania prasowego w petitum pozwu wynika z uprawnienia przyznanego przez ustawę prasową, przez co sprawa ta ma charakter sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 KPC. Jednakże podane okoliczności faktyczne mające uzasadniać to żądanie nie odpowiadają wymogom stawianym przez ustawę prasową, z uwagi na zaniechanie złożenia wniosku o zamieszczenie repliki prasowej redaktorowi naczelnemu (art. 39 ust. 1 w zw. z art. 31a ust. 1 PrPras). W rezultacie pozew mógłby zostać odrzucony (art. 199 § 1 pkt 1 KPC)⁵².

Z drugiej strony, możliwe jest uznanie, iż w sytuacji wniesienia pozwu z pominięciem procedury przed redaktorem naczelnym, występuje jedynie przedwczesność powództwa, uzasadniająca oddalenie powództwa, a nie niedopusz-

⁵¹ Podobnie: SN w uchw. z 20.9.1996 r., III CZP 72/96, OSNC 1997, Nr 1, poz. 4.

⁵² W tym miejscu warto zwrócić uwagę na pogląd F. Zedlera, który uważa, że o dopuszczalności drogi sądowej decyduje „przede wszystkim, czy zgłoszone żądanie pozwu jest tego rodzaju, że obejmuje jakieś uprawnienie, które może wynikać na podstawie norm prawnych z tych działów prawa, które są wymienione w art. 1 KPC i czy podane okoliczności faktyczne, które mają uzasadniać to żądanie, w świetle norm prawnych z powyższych działów prawa mogą uzasadniać takie żądanie”; F. Zedler, Glosa do post. SN z 5.11.2009 r., s. 557. Z przedstawionego poglądu wynika, że obie przesłanki muszą być spełnione łącznie, tj. zgłoszone żądanie powinno wynikać z przepisów prawa oraz okoliczności faktyczne powinny w świetle tych przepisów to żądanie uzasadniać. W omawianym przypadku druga z tych przesłanek nie jest spełniona.

czalność drogi sądowej⁵³. Sens instytucji przedwczesności powództwa upatruje się w dochodzeniu przed sądem niewymagalnego jeszcze roszczenia⁵⁴. Roszczenie niewymagalne charakteryzuje się tym, iż uprawniony nie ma jeszcze możliwości zaspokojenia świadczenia lub też nie ma możliwości żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jednocześnie, w razie późniejszego wniesienia powództwa, po uprzednim bezskutecznym zgłoszeniu żądania opublikowania sprostowania prasowego redaktorowi naczelnemu, sąd mógłby ponownie rozpoznać powództwo, a zaistniała przedwczesność zdeaktualizowałaby się⁵⁵.

Wydaje się, że mimo pewnych argumentów przemawiających za zastosowaniem instytucji czasowej niedopuszczalności drogi sądowej w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego, należy przyjąć, iż w razie wytoczenia powództwa przy jednoczesnym niewystąpieniu z wnioskiem o opublikowanie sprostowania prasowego, mamy do czynienia jedynie z przedwczesnością powództwa. Judykatura stoi bowiem na stanowisku, że droga sądowa jest dopuszczalna, jeżeli powód opiera swoje roszczenia na zdaniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych⁵⁶.

Jak zauważono we wcześniejszych rozważaniach, już z chwilą opublikowania materiału prasowego, zainteresowany może domagać się sprostowania od redaktora naczelnego (art. 31a ust. 1 PrPras). Dopiero w razie braku dobrowolnej publikacji zainteresowanemu przysługuje prawo skutecznego domagania się ochrony przed sądem (art. 39 ust. 1 PrPras). Jednakże, w sytuacji, w której powód ominął wymagany tryb postępowania przed redaktorem naczelnym i wystąpił bezpośrednio z roszczeniem na drogę sądową, to mimo, że nie doszło do zdarzenia, o którym mowa w art. 39 ust. 1 PrPras, sprawa nadal ma cechy

⁵³ Zob. B. Kosmus, [w:] B. Kosmus, G. Kuczyński (red.), *Prawo prasowe...*, s. 351. Tak: wyr. SN z 6.10.2006 r., V CSK 151/06, Legalis, wyr. SN z 23.1.2001 r., IV CKN 237/00, Legalis.

⁵⁴ W. Broniewicz, *Przyczyny oddalenia powództwa*, PiP 1964, z. 5–6, s. 836. Klasycznym przykładem jest roszczenie dającego pożyczkę przeciwko biorącemu pożyczkę o zwrot przedmiotu tej pożyczki, które istnieje przez cały czas trwania umowy, stając się wymagalnym po upływie terminu jej zwrotu. Zarówno dający pożyczkę, jak i biorący pożyczkę od początku zawarcia umowy wiedzą o istnieniu zobowiązania. W przypadku zaś subiektywnie nieprawdziwych wiadomości zawartych w materiałach prasowych, redaktor naczelny ma możliwość dowiedzenia się o woli ich sprostowania dopiero na skutek lektury wniosku o sprostowanie. Tym samym niezasadnym byłoby tutaj zastosowanie analogii i uznanie, że powództwo o opublikowanie sprostowania wytoczone z pominięciem wniosku o sprostowanie jest przedwczesne.

⁵⁵ Por. wyr. SN z 22.2.1949 r., Wa. C 226/48, PiP 1950, z. 2, s. 131.

⁵⁶ Post. SN z 22.4.1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 6.

sprawy cywilnej. Wynika to z faktu, że przedmiotem sporu nadal jest żądanie opublikowania sprostowania prasowego, które może być dochodzone przed sądem⁵⁷. W doktrynie trafnie zwrócono uwagę, że nieistnienie stosunku prawnego pomiędzy powodem a pozwanym nie może z góry decydować o uznaniu drogi sądowej za niedopuszczalną i co za tym idzie o odrzuceniu pozwu w trybie art. 199 KPC, gdyż może to nastąpić dopiero po merytorycznym rozpoznaniu sprawy i wydaniu wyroku⁵⁸. Ponadto jakiegokolwiek wątpliwości co do dopuszczalności drogi sądowej powinny być rozstrzygane na korzyść powoda, któremu przysługuje prawo do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd⁵⁹. Przykładem byłaby sytuacja, w której z treści pozwu nie wynikałoby jednoznacznie, czy wystąpiono z wnioskiem o zamieszczenie repliki, czy też nie, np. poprzez pominięcie tej okoliczności w jego uzasadnieniu.

W praktyce, o jedynym mankamencie zastosowania instytucji przedwczesności powództwa w warunkach niewystąpienia z wnioskiem o zamieszczenie repliki prasowej do redaktora naczelnego możemy mówić w sytuacji, w której doręczenie pozwu wniesionego w terminie 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego zostałoby zakwalifikowane jako wezwanie redaktora naczelnego do spełnienia świadczenia⁶⁰. Wówczas redaktor naczelny musiałby *de facto* w terminie 7 dni od doręczenia mu pozwu zamieścić sprostowanie na łamach prasy (art. 32 ust. 1 PrPras), a jednocześnie w tym samym terminie w odpowiedzi na pozew wniesić o oddalenie powództwa podnosząc zarzut terminowego spełnienia świadczenia (art. 52 PrPras). Tylko takie działanie redaktora naczelnego doprowadziłoby go do wygrania procesu o sprostowanie wraz z kosztami postępowania. Innym możliwym rozwiązaniem byłoby uznanie powództwa i domaganie się zasądzenia kosztów postępowania, gdyż nie ist-

⁵⁷ Por. wyr. SN z 31.3.2000 r., II CKN 768/98, Legalis; post. SN z 10.3.1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, Nr 9, poz. 161.

⁵⁸ M. Cieśliński, Glosa do uchw. SN z 20.9.1996 r., III CZP 72/96, OSP 1997, Nr 6, poz. 113.

⁵⁹ B. Banaszkiewicz, Glosa do uchw. SN z 20.9.1996 r., III CZP 72/06, Prz. Sejm. 1997, Nr 6, s. 200.

⁶⁰ Zob. J. Mazurek, J. Sieklucki, Postępowanie likwidacyjne w sprawach gospodarczych a dopuszczalność drogi sądowej (zagadnienia wybrane), Pal. 1989, Nr 4, s. 55. Rozwiązanie takie zaprobował SN w uchw. z 28.10.1976 r., III CZP 46/76, powołanej w artykule J. Ławrynowicza: Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od zakładu ubezpieczeń przed sądem w świetle § 20 ust. 4 rozporządzenia w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, Pal. 1977, Nr 3–4, s. 32–33, za: J. Mazurek, J. Sieklucki, *Ibidem*. Rozwiązanie traktujące doręczenie pozwu jako wezwanie do spełnienia świadczenia zaaprobowano także w późniejszym orzecznictwie, wskazując, że doręczenie pozwu o opróżnienie lokalu mieszkalnego można traktować jako wypowiedzenie umowy najmu, zob. uchw. SN z 11.9.1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, Nr 12, poz. 191.

niał powód do wytoczenia powództwa (art. 101 KPC)⁶¹. Jednakże w takim wypadku, powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika mógłby podnosić, że redaktor naczelny wezwany z dniem doręczenia pozwu do spełnienia świadczenia, uznając powództwo z jednoczesnym uchyleniem się od publikacji repliki, uchybił terminowi do jego spełnienia (art. 32 PrPras). Tym samym na chwilę orzekania (art. 316 § 1 KPC) powództwo jest zasadne (art. 39 ust. 1 PrPras).

Przedstawione rozważania skłaniają do wyciągnięcia następujących wniosków. Zarówno twierdzenie w treści pozwu o wystąpieniu z wnioskiem o zamieszczenie repliki, jak i sytuacja, w której wprost wynika, że ominięto zgłoszenie zamiaru opublikowania sprostowania, nie uzasadniają odrzucenia przez sąd pozwu i tym samym zatabowania drogi sądowej zainteresowanemu. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecnictwie dominuje koncepcja roszczenia procesowego jako przedmiotu procesu, zgodnie z którą roszczenie to ma charakter samoistny, a kwestia dopuszczalności drogi sądowej powinna być oceniona w granicach wyznaczonych przez roszczenie procesowe⁶². Złożony charakter dochodzenia roszczenia o nakazanie opublikowania sprostowania, związany z postępowaniem przed redaktorem naczelnym, nie powoduje przesunięcia momentu otwarcia drogi sądowej do chwili zgłoszenia przez podmiot uprawniony podmiotowi zobowiązanemu żądania zamieszczenia repliki prasowej. Sprawa o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego nigdy nie będzie sprawą administracyjną, zaś redaktor naczelny nie ma cech organu ani władztwa administracyjnego. Dlatego też, jeżeli do sądu wpłynie pozew o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego, sprawę taką należy rozpoznać.

Na zakończenie powyższych rozważań należy zauważyć, że w praktyce sytuacja, w której podmiot zainteresowany zdążyłby wystosować wniosek o zamieszczenie repliki, po uprzednim odrzuceniu pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej bądź oddaleniu powództwa jako przedwczesnego, wydaje się mało realna. Nawet gdyby zainteresowany wytoczył powództwo w tym samym dniu, którym opublikowano sprostowany materiał prasowy, a następnie pozew zostałby przez sąd odrzucony na posiedzeniu niejawnym (art. 199

⁶¹ Szerzej na ten temat zob. *J. Kaplińska*, Zaspokojenie roszczenia powoda przez pozwanego w toku procesu cywilnego, PS 2003, Nr 7–8, s. 68–85 i powołana tam literatura.

⁶² Tak: *H. Pietrzkowski*, *Metodyka...*, s. 93. W tym miejscu należy wskazać, że w nauce dostrzega się zasadniczą różnicę pomiędzy roszczeniem materialnym a roszczeniem procesowym. Pierwsze obiektywnie istnieje albo nie istnieje, podczas gdy drugie powstaje i istnieje z chwilą wszczęcia przez powoda procesu cywilnego i charakteryzuje się autonomicznym bytem, por. *H. Trammer*, *Następca bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 15.

§ 3 KPC), trudno wyobrazić sobie, by doręczenie postanowienia o odrzuceniu pozwu nastąpiło w terminie 21 dni od dnia wniesienia pozwu, zważywszy konieczność uzasadnienia tego postanowienia (art. 357 § 2 zd. 2 w zw. z art. 394 § 1 KPC). Tym samym, w większości przypadków, wytoczenie powództwa z pominięciem procedury przed redaktorem naczelnym, prowadziłoby do uniemożliwienia domagania się skutecznej ochrony prawnej w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego. Powyższe konsekwencje prawne uzasadniają bezwzględne kierowanie po opublikowaniu materiału prasowego w dzienniku lub czasopiśmie wniosku o zamieszczenie repliki bezpośrednio redaktorowi naczelnemu przez podmioty zainteresowane skutecznym dochodzeniem roszczeń o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego.

3.2. Skutki wytoczenia powództwa o nakazanie opublikowania sprostowania prasowego przed upływem terminu do spełnienia świadczenia przez redaktora naczelnego

Drugi problem, nad którym należy się zastanowić przy omawianiu relacji pomiędzy złożeniem wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego a wszczęciem postępowania sądowego, to kwestia dopuszczalności wytoczenia powództwa w sytuacji, gdy nie upłynął termin na zamieszczenie repliki przez redaktora naczelnego, po uprzednim złożeniu przez zainteresowanego wniosku w trybie art. 31a ust. 1 PrPras. W takiej sytuacji prawnej, podmiot zainteresowany spełnił ustawowy wymóg złożenia oświadczenia woli redaktorowi naczelnemu o zamiarze zamieszczenia repliki. Redaktor naczelny zaś stał się dłużnikiem w nowopowstałym stosunku cywilnoprawnym i do jego obowiązku należy co do zasady publikacja sprostowania w terminie wyznaczonym przez przepisy ustawy prasowej⁶³.

W praktyce możliwa do wyobrażenia jest sytuacja, w której pomimo dotarcia do redaktora naczelnego wniosku o sprostowanie przed ukazaniem się kolejnego numeru np. dwumiesięcznika, nie następuje jego publikacja.

⁶³ Dla przypomnienia, należy wskazać, że termin ten wynosi:

- a) 3 dni robocze – w przypadku elektronicznej formy dziennika lub czasopisma,
- b) najbliższe przygotowane do druku wydanie, a w przypadku braku możliwości technicznych w numerze następnym, nie później jednak niż w terminie 7 dni – w przypadku dziennika,
- c) najbliższy lub następny po nim przygotowany do druku numer – w przypadku czasopisma,
- d) najbliższy analogiczny przekaz – w przypadku innego niż dziennik przekazu za pomocą dźwięku lub dźwięku i obrazu (art. 32 ust. 1 PrPras).